



Prefektura Krajowej Rady Komendantów Straży Miejskich i Gminnych
ul. Krakowska 80 blok 3, 42-200 Częstochowa, tel.(0-34) 368-31-92, fax. (0-34) 368-31-93;
e-mail: smiejska@czestochowa.um.gov.pl

KRK.410.9.2018

Częstochowa, dnia 26 września 2018 roku

**Szanowny Pan
Grzegorz Świetlik
Przewodniczący Stowarzyszenia
Gmin Regionu
Południowo - Zachodniego Mazowsza**

Szanowny Panie Przewodniczący,

Dziękuję uprzejmie za nadesłanie Państwa opinii w sprawie projektu ustawy o likwidacji Straży Gminnych/Miejskich.

W pełni podzielamy jej treść i nie wnosimy żadnych uwag.

W uzupełnieniu załączam wywiad, jakiego w tej sprawie udzieliłem Panu Rafałowi Przeździeckiemu, redaktorowi dwóch portali internetowych „Forum Samorządowego” oraz „Bezpieczeństwa Publicznego”.

Państwa opinię zamieścimy na naszej stronie www.komendanci.pl i roześlemy mailami do straży.

Serdecznie pozdrawiam i pozostaję z szacunkiem.

Z poważaniem

**Prefekt
Krajowej Rady Komendantów
Straży Miejskich i Gminnych
Rzeczypospolitej Polskiej**

mgr Artur Hołubiczko





Prefektura Krajowej Rady Komendantów Straży Miejskich i Gminnych

ul. Krakowska 80 blok 3, 42-200 Częstochowa, tel.(0-34) 368-31-92, fax. (0-34) 368-31-93;

e-mail: smiejska@czestochowa.um.gov.pl

KRK.421.1.2018

Częstochowa, dnia 22 sierpnia 2018 roku

**Szanowny Pan
Rafał Przeździecki
Forum Samorządowe**

Szanowny Panie,

Podobne propozycje „odzywają” zwykle przed każdymi wyborami samorządowymi.

Chcę zauważyć, że formułują je ci, którzy jeszcze nie ponosili odpowiedzialności (politycznej i administracyjnej) za miasta.

Samorządowcy z pewnym już doświadczeniem takich „ofert” wyborczych nie składają. Przeważnie utrzymują i rozbudowują swoje straże. Ale na tę praktykę trzeba choćby połowy kadencji, rozpoznania faktycznych potrzeb i możliwości wspólnot lokalnych.

Ponadto trzeba pamiętać, że niektórzy włodarze miast po wygranych wyborach w istocie rozwiązali swoje straże miejskie i gminne. Tak się stało w nieco ponad 30 przypadkach na przestrzeni 20 lat. Głównie motywowano to brakami budżetowymi, oszczędnościami.

Mało kto jednak pamięta, że z tych Straży po krótkim (2,3 lata) czasie reaktywowano aż 18.

Stało się tak m.in. w Grajewie, Lewinie Kłodzkim, Łęcznej, Peplinie, Świnoujściu, Zielonej Górze, Wołominie, Łebie, Kętrzynie, Kamieniu Pomorskim, Garwolinie, Gubinie, Łaziskach Górnych, Przedborzu, Szprotawie, Trzebiatowie, Kazimierzy Wielkiej, Jaworznie, Brzegu.

To chyba dobitnie świadczy o potrzebie funkcjonowania straży miejskich i gminnych a w kontekście przypadków wycofania się wielu włodarzy miast z poprzednich decyzji jest argumentem zweryfikowanym przez doświadczenie.

W ostatnich latach zauważamy stabilizację działalności straży co do liczby jednostek (ok. 500 w kraju) i stały wzrost zatrudnienia w poszczególnych Strażach.

To też o czymś świadczy w sytuacji gdy Straże są fakultatywne a samorządy, będące w trudnej sytuacji finansowej decydują się na łożenie środków na utrzymanie tych Straży.

Sądzę, że autorzy pomysłu nie poddali żadnej analizie efektów i kosztów działania naszej formacji. Nie porównali ich analogicznie z Policją. A szkoda bo jest wiele danych źródłowych, łącznie z danymi autorstwa MSW i KG Policji świadczących o potrzebie funkcjonowania formacji i wysokim poziomie oraz jakości świadczonej przez nas służebnej roli mieszkańcom miast i gmin.

Gdyby chociaż zadali sobie trud i sprawdzili ile otrzymujemy zgłoszeń od mieszkańców, jakie są wyniki tych interwencji i porównali choćby z ilością zgłoszeń, które otrzymują inne inspekcje służby i straże.

W miastach i gminach gdzie Straże funkcjonują mieszkańcy „głosują za nami” setkami tysięcy telefonów, maili, pism i wizyt w naszych komendach.

No, ale ostatnie słowo należy do parlamentu.

Prefekt

**Krajowej Rady Komendantów
Straży Miejskich i Gminnych
Rzeczypospolitej Polskiej**

mgr Artur Holubiczko

Ps. W odpowiedzi pomijam fragment naszej historii związanej z potocznie zwanymi „strażami fotoradarowymi” gdyż jest to temat wymagający odrębnego rozwinięcia.